

**Sypałem ziarna maku... Podróż grecka
Zbigniewa Herberta podróżą
w głąb jego fascynacji kulturą antyczną**

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/LC.2024.025>



Maria Kalinowska
Sypałem ziarna maku...
**PODRÓŻ GRECKA
ZBIGNIEWA HERBERTA**



Maria Kalinowska, we występie do swojej książki pt. *Sypałem ziarna maku... Podróż grecka Zbigniewa Herberta*, zauważa: „na rok przed śmiercią, już ciężko chory

* Doktor nauk humanistycznych, adiunkt w Katedrze Literatury Powszechnej i Komparatystyki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego. Jej zainteresowania naukowe obejmują ambiwalencje bliskości i obcości, przestrzeń szpitala psychiatrycznego, a także ekokrytykę.

E-mail: kr@ukw.edu.pl | ORCID: 0000-0002-6375-9845.

Zbigniew Herbert pisał do przyjaciół, z którymi kilkakrotnie odwiedzał Helladę, o wyzwaniu, jakim zawsze była dla niego Grecja. Powracał myślą do swoich dawnych podróży po tym kraju, a wspomnienie to miało dla niego swoście aktualny wymiar zadania, jeżeli już nie stricte pisarskiego – ze względu na stan fizyczny poety, to z pewnością realnego wyzwania życiowego” (Kalinowska 2023: 8). Jak zauważa autorka, bogatą twórczość Herberta łączy szczerza i nieprzemijająca fascynacja Grecją, jej krajobrazem, historią i kulturą. Choć przebywając w tym kraju, jest wygnańcem, melancholijnym podróżnikiem, który oddalił się od dobrze znanych miejsc, to muzea, które odwiedza i widoki, które chłonie, są dla niego lekarstwem (Jochemczyk 2019: 25).

Poeta był w Helladzie kilka razy. Nie były to podróże pełne luksusu i leniwie upływającego czasu. To wyjazdy dość wyczerpujące i wymagające zarówno fizycznie, jak i psychicznie. Jak podkreśla Kalinowska, Grecję w czasie swoich wypraw poeta zbadał dość dobrze. Odwiedził zarówno najbardziej znane miasta tego kraju (Ateny, Delfy, Korynt czy Spartę), jak i mniej popularne ośrodki (Mistrę czy Saloniki), aż po trudno dostępne klasztory w Meteorze. Herbert był podróżnikiem, który nie skupiał się na tym, aby przemieszczać się wygodnie, ale chciał chłonąć magię fascynującego go miejsca. Nie odnalazł w Grecji tego, co pierwotnie zakładał „czystości stylu i czystości materiału, czystości kamienia” (Wróbel 2012: 74). W zamian Hellada odurzyła go swą różnorodnością i eklektyzmem, w których poeta dostrzegł świadectwo dialogu cywilizacji.

Kalinowska dzieli swoją książkę na kilka części, które wyznaczają kolejne kierunki interpretacji greckiej fascynacji autora. W pierwszej pt. *Podróż grecka jako poetycka metafora* („Podróż” i „Modlitwa Pana Cognito – podróżnika”), zwraca uwagę na to, że Herbert w wierszu pt. *Podróż*, ukazuje

czytelnikowi inną stronę swojej wrażliwości. Przemawia przez niego iście romantyczna emocjonalność. Postrzega on życie jako wędrówkę, a starość jest przystankiem, który pozwala to dostrzec i nazwać. Autorka książki zestawia ten utwór z dziełem greckiego twórcy Konstandinosa Kawafisa pt. *Itaka*. Zbliżona struktura wierszy daje wiarę w odnalezienie wielu podobieństw, choć dominują różnice w ujęciu sensu podróży i jej właściwego celu. Dla greckiego poety jest ona powrotem do domu, podczas którego poszukiwać można rozmaitych dóbr. W wizji Kawafisa ta daje spokój i stabilizację. Herbert widzi życie jako wędrówkę zanurzaną w greckich realiach. Jego podróżnik opuszcza dom, by dziwić się tym, co oferuje świat. Jest on ciągle głodny doświadczeń, ma niedosyt kontaktu z naturą, pragnie przekraczać granice poznania. W oczach poety eksplorowanie Grecji jest pełne napięć i utrwała przekonanie, że wszystko przemija.

Również *Modlitwa Pana Cogito – podróżnika*, to utwór zainspirowany podróżą do Hellady. Jednocześnie pokazuje on zupełnie inną perspektywę niż *Podróżnik*. Tu adresatem nie jest już każdy wyruszający w drogę, a sam Bóg. Utwór ma wyrażać podziękowanie za to, że bliski autorowi podmiot mógł odwiedzić konkretne miejsca i spotkać niezwykle dobre osoby na swej drodze. Kalinowska w bardzo ciekawy sposób porusza również zagadnienie procesu twórczego Herberta. Zwraca uwagę na to, jak misternie przygotowywał on swoje dzieło. Kilka postaci i wersji utworu *Modlitwa Pana Cogito – podróżnika*, miało doprowadzić go to tej najlepszej, w której mógł on w sposób najtrafniejszy podziękować „za wielką podróż do świata wielkiej sztuki i niezniszczalnych wartości: piękna, dobra, wolności i tolerancji” (Kalinowska 2023: 38).

W kolejnej części książki Kalinowska zwraca uwagę na to, aby w analizie greckiego

podróżopisarstwa Herberta nie zabrakło materiałów archiwalnych. To one pozwalają jej zdaniem uchwycić przebieg i dynamikę procesu twórczego Herberta. Archiwum poety pełne jest zapisków i materiałów, które dotyczą jego podróży do Grecji. Notatki sporządzał w różnej formie, wykorzystując do tego np. puste kartki, rachunki czy bilety. To wnikliwa analiza tych materiałów pozwala dostrzec, jak różne są opisy podróży, przedstawione, chociażby w *Labiryncie nad morzem* czy *Dariuszu greckim*. Kalinowska w tej części swojej książki zwraca również uwagę na fakt, że „archiwum ujawnia wielość relacji między eseistycznością a poetyckością Herbertowskiej podróży greckiej, w tym nie tylko te związane z typami dyskursu czy konstrukcją podmiotu, ale przede wszystkim z pracą wyobraźni i poszukiwaniami metaforycznych sensów słowa czy obrazu” (Kalinowska 2023: 55).

Zbiór esejów będących zapisem podróży greckiej Herberta pozwala dostrzec jego erudycję, wrażliwość na sztukę, piękno i naturę. Badanie jego archiwum przyczynia się zatem nie tylko do lepszego przeniknięcia i odczytania twórczości autora, ale też poznania go jako niezwykle bystrego człowieka. Kalinowska przygląda się opublikowanemu pośmiertnie *Dariuszowi greckiemu*, który jest tekstem wielokrotnie pomijanym przez badaczy twórczości Herberta. Zwraca ona uwagę na ukazany w nim wymiar podróży opisanej w formie licznych notatek czy szkiców, które powstawały bardzo spontanicznie, a nie doczekały się druku. Tak dokładna analiza archiwum poety pozwala jednak dostrzec Kalinowskiej, że to pozór. *Dariusz grecki* jest dziełem udającym jedynie nieoszlifowaną notatkę z wędrówki. Tak cennych spostrzeżeń i odkryć jest w książce Kalinowskiej wiele. Autorka w swojej analizie twórczości poety zwraca także uwagę na to, jak wielowymiarową postacią jest bohater greckich utworów Herberta. Raz

z przekonaniem i pewnością przemierza greckie szlaki, by po chwili zwątpić w to, czego doświadcza, a nawet we własne istnienie. To ktoś, kto czuje się w Grecji dobrze i swojo, przy jednoczesnym poczuciu zagubienia i obcości w nowym dla niego świecie. Podróż ta przynosi bowiem wiele rozterek, refleksji i analiz.

(Nie)czytelny tekst *Aten i zraniony Akropol*, tak Kalinowska zatytułowała kolejną z części swojej książki, która przynosi rozważania na temat postrzegania Aten i Akropolu na przestrzeni wieków, ich wyobrażeń opisanych przez różnych twórców i badaczy (Virginię Wolf czy Sigmunda Freuda), a także samego Herberta. Ateny przełomu XVIII i XIX wieku, według wielu utraciły swoją europejską tożsamość, to już ruiny dawnej potęgi. Kalinowska zauważa, podążając za myślą Efterpi Mitsi, że Ateny można postrzegać jako miejsce ponadczasowej architektury, ale też nieustających metamorfoz. Uchwycenie wspomnianej różnorodności i zmienności obrazu tego miasta stanowi wyzwanie dla twórców i badaczy literatury. Przeplatają się tu nowoczesność i tradycja, piękno i brzydota czy cisza i zgiełk. Podróż do Aten, to podróż do źródeł (celu świeckich pielgrzymek, miasta pełnego antycznej sztuki), ale to też odkrywanie wyobrażenia zawartego w literackich przedstawieniach (od romantycznego i orientalnego, po ujęcia apokaliptyczne i melancholijne). Kalinowska dostrzega, że XIX wieczny obraz Akropolu jest wyidealizowany, a XX wieczne wizje akcentują w nim to, co pozostało z narodowej przeszłości Grecji. Pojawia się też Akropol jako miejsce przynależne wewnętrznej wyobraźni twórcy. Dla Herberta wreszcie, kontakt z nim jest dwuwymiarowy. W tomie esejów „jest dla podmiotu centralnym punktem podróży i najważniejszym doświadczeniem spotkania ze światem starożytnym, a równocześnie w sposób neutralny opisanie Akropolu jest opisaniem

Aten” (Kalinowska 2023: 95). W *Dariuszu „Akropolu i arcydzieł Aten dotyczą nieudane próby ożywienia, wskrzeszenia dawnego świata”* (Kalinowska 2023: 95).

Autorka książki, zgłębiając greckie podróże Herberta zamknięte w jego utworach, poddaje również refleksji herbertowski obraz Sparty. Zastanawia się, czy odczytanie rękopisów i niedokończonych prac Herberta, które stały się dostępne dzięki wglądowi w archiwum poety, może wpłynąć na odbiór obrazu Sparty, jaki ten przedstawia. Kalinowska stawia pytanie o to, czy z tych materiałów płynie nowa wiedza wykraczająca poza to, co autor sam udostępnił swoim czytelnikom. Wnikliwie przygląda się zatem rękopisom Herberta, aby sprawdzić, w jaki sposób pracował on nad tematem spartańskim.

Autorka w swojej książce dotyka wielu różnych aspektów greckiej podróży poety. Zestawia jego wizję tego kraju, z przedstawieniami innych twórców literatury polskiej np. Juliusza Słowackiego. Bada podobieństwa i różnice w spojrzeniu pozornie odległych sobie poetów. Herbert z szacunkiem wyrażał się o poezji Słowackiego, a nawet nazywał go mistrzem. Jak zauważa Kalinowska, „w rozdzieranych podobnymi antynomiami spotkaniach i Herberta, i Słowackiego z Koryntem, Mykenami i greckimi polami bitewnymi jesteśmy więc w centrum polskiej wersji podróży greckiej. Widzimy tu bardziej fundamentalną właściwość recepcji kultury Grecji w Polsce: jest nią uwikłanie w historię. Mający długą tradycję motyw paraleli polsko-greckiej, tak bogato aktualizowany w twórczości Słowackiego, w pewien sposób istnieje również w dziełach Herberta, a przybiera w nich tę wspomnianą wyżej szczególną postać” (Kalinowska 2023: 179-180).

Literackich kontekstów związanych z greckimi podróżami, które porusza Kalinowska w swojej książce, jest wiele.

W kolejnych rozdziałach autorka odnosi się również do fascynacji Grecją Karoliny Lanckorońskiej i Stanisława Vincenza. Ich przemyślenia związane z tym tematem uznaje istotnymi dla nowo odkrywanego w Europie humanizmu. Kalinowska poddaje też analizie znaczenie Cypru jako miejsca, które jest pozornie bliskie i znane dzięki łatwości dotarcia do niego. W literackich wizjach to jednak przestrzeń przedstawiana jako dość abstrakcyjna. Cypr, jak zauważa, w polskiej literaturze pojawia się jako obszar pełen śladów historycznych, a także miejsce tajemnicze i pełne nieodkrytych obszarów.

W ostatniej części książki pt. *Grecka podróż Herberta a tradycja gatunku. XX-wieczny wariant polski?* Kalinowska zwraca uwagę na zagadnienie podróży greckiej jako struktury literackiej, która ma określone i wyraziste cechy gatunkowe. To, jak zauważa autorka, podróż o własnej antycznej tradycji, indywidualnych toposach, posiadająca swoich mistrzów i wzorce narracji (Kalinowska 2023: 227). To nie jest reportaż, jakich wiele. Narrator ma nadrzędny cel, którym jest przedstawienie i opisanie czytelnikowi niedostępnej przez kilkaset lat Grecji. To specyficzna podróż, która pamięta o początkach. Pierwszymi, którzy eksplorowali Helladę w ten sposób byli w XVII wieku George Wheler oraz Jacob Spon. Herberta interesowały opisy nowożytnych wypraw do Grecji. Poeta zbierał zapiski dotyczące różnych rodzajów podróżowania i wyciągał z nich wnioski. Jak zauważa Kalinowska: „można zaryzykować stwierdzenie, że w Herbertowskiej podróży greckiej głęboko obecna jest pamięć gatunku, czyli ta dynamika, która ożywiała rozwój nowożytnej podróży greckiej i jako dosłownego wędrowania, i jako formy literackiej” (Kalinowska 2023: 239).

Sama autorka podkreśla, że książka ta „nie ma być metodyczną czy kronikarską rekonstrukcją podróży Zbigniewa Herberta do Grecji. Stanowi raczej próbę opisan

najważniejszych wątków oraz specyfiki jego greckiego podróżopisarstwa, uchwyconych na tle innych przykładów literackich wędrówek pisarzy do tego kraju” (Kalinowska 2023: 10). To założenie z pewnością jest zauważalne w kompozycji całej książki. Kalinowska, przenosząc nas w głąb greckich fascynacji Herberta zamkniętych w jego dziełach, umożliwia czytelnikowi podróż do korzeni polskiej literatury, jej inspiracji, aluzji, kontekstów, których odkrywanie zdaje się nie mieć końca.

Bibliografia

- Jochemczyk, Mariusz 2019. „Poeta (na) Akropolu. Przypadek Zbigniewa Herberta”. *Białostockie Studia Literaturoznawcze* 15: 23–32.
- Kalinowska, Maria 2023. *Sypałem ziarna maku... Podróż grecka Zbigniewa Herberta*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Wróbel, Szymon 2012. „Zbigniew Herbert: Geografia kamienia”. *Twórczość* 3: 69–91.